

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. P.
przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu "P." w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 maja 2022 r.,
zażalenia powódki na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 26 listopada 2021 r., sygn. akt VII AGa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w W. umorzył postępowanie w zakresie roszczeń A. P. związanych z odszkodowaniem z tytułu kosztów koniecznych do zapewnienia właściwego klimatu akustycznego bliżej oznaczonych nieruchomości powódki (punkt pierwszy), zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa [...] „P.” w W. (dalej – „P. [...]”) na jej rzecz kwotę 199 000 zł (z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi) z tytułu odszkodowania za obniżenie wartości bliżej oznaczonej nieruchomości powódki, w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania („OOU”) dla P. [...] im. [...] w W. (punkt drugi),

oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt trzeci) oraz orzekł o zasadzie podziału kosztów postępowania, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (punkt czwarty).

W następstwie apelacji pozwanego wyrokiem z dnia 26 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w [...] uchylił wyrok Sądu Okręgowego w części zaskarżonej, tj. w punktach drugim oraz czwartym, i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy, uznając istnienie związku przyczynowego, zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania pozwu, co kwalifikuje się do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Wyeliminowanie uchybień popełnionych przez Sąd pierwszej instancji wymagałyby też przeprowadzenia całego postępowania dowodowego i dokonania na nowo subsumpcji bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym. Zachodzi bowiem potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych co do związku przyczynowego i skorzystanie w takiej sytuacji z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wyliczenie zasądzonej na rzecz powódki kwoty 199 000 zł Sąd Okręgowy poczynił na podstawie opinii biegłego sądowego. Biegły zaś określił różnicę między wartością rynkową nieruchomości powódki według stanu na dzień 24 sierpnia 2007 r. oraz na dzień 20 czerwca 2011 r. i cen na datę sporządzenia opinii, tj. na dzień 20 lutego 2019 r., przy założeniu jakby nieruchomość ta nie została objęta jakimikolwiek ograniczeniami OOU (w tym koniecznością znoszenia immisji hałasu lotniczego, bez możliwości żądania ich zaniechania takich immisji), oraz wartością nieruchomości według stanu na dzień 24 sierpnia 2007 r. oraz na dzień 20 czerwca 2011 r. i cen na datę sporządzenia opinii (20 lutego 2019 r.), zgodnie z ich faktycznym położeniem i ograniczeniami wynikającymi z OOU dla strefy [X.] (w tym koniecznością znoszenia immisji hałasu lotniczego i braku możliwości żądania zaniechania takich immisji). Opinia nie

określiła natomiast wartości nieruchomości na dzień 3 sierpnia 2011 r., czyli na dzień poprzedzający wejście w życie uchwały Sejmiku Województwa [...] z dnia 20 czerwca 2011 roku nr [...] ustanawiającej OOU dla P. [...] im. [...] w W..

Sąd odwoławczy wskazał również, że zgodnie z postanowieniami dowodowymi Sądu pierwszej instancji biegły zobowiązany został do wyliczenia ewentualnej szkody w związku z objęciem nieruchomości powódki ograniczeniami OOU (w tym koniecznością znoszenia immisji hałasu lotniczego i braku możliwości żądania ich zaniechania), a zatem został zobowiązany do wyliczenia wartości nieruchomości, tak jakby nie była ona objęta ograniczeniami z OOU i jej wartości na skutek istnienia tych ograniczeń przy uwzględnieniu aktualnych transakcji nieruchomości znajdujących się w strefie [X.], a w przypadku ich braku - przy uwzględnieniu trendu czasowego na wartość nieruchomości i według jej stanu na dzień wejścia w życie ograniczeń. Odpowiedź zaś biegłego co do zmiany wartości nieruchomości opiera się na porównaniu na datę sporządzania opinii wartości rynkowej nieruchomości w sytuacji niewprowadzenia OOU (stan hipotetyczny) i w sytuacji wprowadzenia OOU (strefa [X.]) (stan rzeczywisty). Inaczej ujmując, biegły określił, jaka byłaby wartość rynkowa nieruchomości położonej w tym konkretnym miejscu, gdyby nieruchomość nie została objęta obszarem OOU, a jaka jest faktyczna wartość nieruchomości położonej w OOU w strefie [X.].

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie udzieliło odpowiedzi na pytanie, czy doszło do zmniejszenia wartości nieruchomości w związku z ograniczeniami sposobu korzystania z nieruchomości będącego warunkiem żądania odszkodowania za utworzenie OOU, czy z innych przyczyn, a zagadnienie to stanowiło istotę sporu i ma decydujące znaczenie przy ocenie roszczeń powódki w tym zakresie. Wbrew przyjętemu stanowisku przez Sąd pierwszej instancji opinia biegłego odpowiada jedynie na pytanie o różnicę wartości nieruchomości, a nie na pytanie, czy różnica ta nastąpiła w związku z wejściem w życie uchwały nr [...]. Stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nastąpił spadek wartości, zakłada *a priori* istnienie związku przyczynowego między zmniejszeniem wartości nieruchomości badanych a wprowadzeniem aktu prawa miejscowego, gdy tymczasem wyjaśnienia wymaga to, czy spadek wartości nastąpił w związku z wprowadzeniem aktu prawa miejscowego i potrzeba wiadomości specjalnych, aby

odczytać z zachowania rynku, jakie czynniki wpłynęły na zmniejszenie wartości nieruchomości.

W zażaleniu powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 w związku z art. 386 § 1 i z art. 382 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości oraz nie rozpoznał istoty sprawy, a w konsekwencji niezasadne uchylenie wyroku. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakresem kognicji w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. objęta jest wyłącznie ocena, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego, a więc – *in casu* - czy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz czy zaszła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Nie występuje w sprawie pierwsza z powołanych przesłanek orzeczenia kasatoryjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdyż sąd ten błędnie zidentyfikował charakter roszczenia albo zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

Niewątpliwie Sąd pierwszej instancji orzekł w przedmiocie żądania powódki zasądzenia odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości w związku z ograniczeniami OOU. Poczynił w tym zakresie ustalenia faktyczne, wypowiedział

się odnośnie do przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, przeprowadził również w tym zakresie postępowanie dowodowe - dowód z opinii biegłego. Stwierdzenie przez Sąd Okręgowy istnienia związku przyczynowego - zdaniem Sądu Apelacyjnego w sposób wadliwy - nie oznacza, że Sąd Okręgowy nie dokonał merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia, lecz ewentualnie że ocena ta była nietrafna. Przesłanka nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Okręgowy zachodziłaby w sprawie, gdyby Sąd Okręgowy poprzestał na błędnym przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo w ogóle zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowicie pominął merytoryczne zarzuty pozwanego.

Wbrew zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego w sprawie nie wystąpiła również konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przesłanki tej bowiem nie wyczerpuje potrzeba nawet znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego - *in casu* ponowienia dowodu z opinii biegłego - które nie wykracza poza zakres kompetencji sądu odwoławczego wynikający z obowiązującego modelu apelacji pełnej, w którym postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.